

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców pism nie mieszkających w Częstochowie 3 zł 25 gr. Cena półrocznego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poznańskim Kasie Oszczędnościowej Nr. 6286.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 32. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamę nadsyłając redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście wiersz napisany 25 gr. Każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 150 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnym ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia wlośne, fantastyczne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Sklep „Gońca Częstochowskiego”, ul. Panny Marji nr. 26. — Telefon nr. 50.

O pomoc kredytową dla rolnictwa

Rok gospodarczy 1929/30 przejdzie do historii gospodarczego rozwoju Polski, jako rok ciężkich zmagani z kryzysem. Kryzys ten, którego pierwsza faza, objawiająca się gwałtowną zniżką cen zboża, dotknęła przeważnie rolnictwo, w miarę rozwoju ogarnia coraz szersze kręgi i dziś już, przekształcając się kolejno z kryzysu zbożowego, stał się poprzez kryzys rolniczy kryzysem ogólnogospodarczym.

To też walka z tą chorobą gospodarczą jest przedmiotem powszechnej uwagi, tematem obszerniej polemiki, platformą porozumienia sprzecznych często i różnorodnych kierunków politycznych.

Spadek cen zbóż, przybierający rozmiary nie notowane od wielu lat, bije przedwzrostkiem w rolnictwo, czyni bowiem wielką gałąź wytwórczości rolniczej nieopłacalną. Konsekwencją wynikającego stąd deficytu jest ograniczenie konsumpcji rolnictwa w zakresie produkcji przemysłowej, co z kolei rzuci powódź ograniczenia tej produkcji, wzrost bezrobocia i spadek obrotów handlowych.

Nic więc dziwnego, że z chwilą pojawienia się na horyzoncie gospodarczym pierwszych chmur, związków przysilenie, organizacje rolnicze wystąpiły z konkretnym programem walki ze spadkiem cen zbóż, chcąc w ten sposób, przez usunięcie, lub przez złagodzenie kryzysu zbożowego zapobiedz, lub choćby złagodzić przebieg przewidywanego przez nie kryzysu ogólnogospodarczego. Program ten, gruntownie przemysłowy i opracowany w szczególności, a wysuwający na plan pierwszy, jako konieczność zastosowanie systemu świadectw przywózowych, przedstawiony był przez organizacje rolnicze ówczesnemu rządowi już w lipcu r. z. Niestety, okres ferij letnich stanął na przeszkodzie rozważaniu tych projektów przez stery kierownicze i dopiero w drugiej połowie listopada wzięto decyzję, wprowadzającą w życie system premii wywozowych na 4 główne zboża.

Realizacja postulatów rolniczych była jednak niekompletna, a co gorsze, wypaczała zasadniczą myśl rolniczą. Nie uwzględniono bowiem postulatów organizacji rolniczych, domagających się jednoczesnego podjęcia skupu zboża przez państwo wewnątrz kraju w celu regulowania stosunku popytu i podaży, a ograniczenie ilości wydawanych świadectw wywozowych w znacznej mierze osłabiło nawet te rezultaty, jakie działania premii mogły przynieść polskiemu rolnictwu, prowadząc do anormalnego zjawiska podwójnych cen i handlu zaświadczeniami wywozowymi. Jak widzimy więc, pierwsza faza walki z kryzysem rolniczym nie była uwieczniona powodzeniem i położenie rolnictwa nie uległo poprawie.

Również porozumienie żytnie z Niemcami, którego zawarcie w pierwszych miesiącach roku gospodarczego mogłoby przyczynić się w poważnym stopniu do poprawy cen tego zboża, podpisane było przez oba rządy po długich debatach i namysłach dopiero 17 lutego r. b., a więc wtedy, gdy rynki odbiorcze pokryły już w znacznej mierze swe zapotrzebowanie i gdy realny efekt porozumienia polsko-niemieckiego jest, co najmniej iluzoryczny.

Wreszcie ostatnia enuncjacja p. ministra rolnictwa w komisjach sejmowych nie może wyrzucić zbawiennego wpływu na położenie rolnictwa. Przedwzrostkiem program ten, będący tylko „doraźnym” programem pomocy, ma w wielu punk-

tach, szczególnie zaś w momencie akcji kredytowej, charakter pomocy zupełnie niewspółmiernej do istotnych potrzeb. Poza to zaś w wielu punktach nie może on być wykonany, a to dlatego, że takie zagadnienia, zamieszczone w tym programie, jak np. podniesienie stawek celnych na szereg produktów rolniczych, nie da się załatwić bez współpracy władzy ustawodawczej.

Dotychczasowa akcja walki z kryzysem rolniczym, coraz bardziej nabierająca cech kryzysu ogólnogospodarczego, nie będzie mogła — bądź to wskutek spóźnionej i powolnicznego działania, bądź też z innych względów — wydać pożądanych rezultatów w postaci polepszenia cen zboża, a pośrednio poprawy ogólnej sytuacji polskiego rolnictwa.

Obserwujemy wprawdzie ostatnio pewną wyżkę cen zboża, jednakże nie wolno nam się łudzić, że nawet w tym przypadku, gdyby wyżka ta była zjawiskiem trwałym rolnictwo polskie zamknie rok gospodarczy 1929/30 bardzo poważnym deficytem. Większa część kreacji zeszłorocznej jest już zrealizowana, dobrodziejstwa więc niewielkiej zresztą wyżki cen, jaką obecnie obserwujemy, przyspaść w udziale mogą jedynie nielicznym i to silniejszym jednostkom gospodarczym, które zdołały dotychczas

utrzymać część zboża w stertach i sypialnicach.

Nie koniec na tem, Rolnictwo stało wobec nowej kampanji 1930/31 roku z bardzo ciężkimi stratami, poniesionymi w r. 1929/30, obciążone mnóstwem zobowiązań dłużnych zaciągniętych bądź to w organizacjach rolniczo-handlowych na środki i narzędzia produkcji, bądź też w spółdzielniach rolniczo-kredytowych i bankach rolniczych na konieczne sezonowe wydatki gospodarskie. Sumę tych zobowiązań bez długów z tytułu zastawu rolniczego i bez najuciążliwszych, bo nieraz do 30 proc. rocznie oprocentowanych długów prywatnych, obliczył Związek organizacji rolnych Rzpl. Pol. na 230 mil. złotych.

Nieregulowanie pretensji organizacji rolniczo-handlowych postawiło te organizacje w niełagodne trudne położenie, co pogłębiłoby jeszcze bardziej i tak wyjątkowo ciężki stan obecnego kryzysu. Z tego zaś, cośmy wyżej powiedzieli, wynika jasno, że rolnictwo bez wydatnej i zdecydowanej pomocy ze strony rządu pokryć tych zobowiązań nie będzie w stanie.

Faktem jest, że kampanja zbożowa 1929/30 r. jest bezpowrotnie stracona dla rolnictwa polskiego. Jeśli więc nie da się już dzisiaj uratować tegorocznej kampanji zbożowej, muszą się znaleźć niezbędne środki na pokrycie strat i zapewnienie katastrofy, grożącej handlowi, spółdzielczości i bankom rolniczym.

S. M.



Odpowiedź niemiecka na protest Polski

w sprawie podwyżki ceł agrarnych

Berlin. — Niemiecki urząd spraw zagranicznych wystosował za pośrednictwem polskiego poselstwa w Berlinie notę, zawierającą odpowiedź na protestacyjną rząd polskiego w sprawie podwyżki niemieckich ceł agrarnych. Nota niemiecka uzasadnia podwyżkę ceł agrarnych w Niemczech pod kątem widzenia 3-ech następujących punktów:

1) Przy podwyżce niemieckich ceł agrarnych chodzi o zarządzenia konieczne (?) (Notmassnahme), które nie pozostają w żadnej sprzeczności z konwencją celną (?), zawartą 24 marca w Genewie, do której przystąpił również rząd niemiecki.

2) Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze tylko w nielicznych punktach (!) dotknięte zostaną pod-

wyżką ceł niemieckich, tak, iż praktyczny interes Polski nie zostanie prawie w zupełności naruszony.

3) Zupelne uprawnienie Niemiec do podwyżki ceł mimo podpisania polsko-niemieckiego traktatu handlowego nie zostało nawet przez rząd polski zakwestjonowane.

Do szeregu protestów z powodu podwyżki niemieckich ceł agrarnych przyłączyły się ostatnio rządy austriacki i szwajcarski, które za pośrednictwem swych posłów w Berlinie zaprotęowały przeciwko wprowadzeniu cla na mleko.

Jak słychać, rząd niemiecki nosi się z zamiarem wstrzymania wprowadzenia cla na mleko, sprowadzonego z Austrii i Szwajcarii w t. zw. małym ruchu granicznym.

Nowe zwycięstwo polskie

przy wyborach gminnych na Górny Śląsku

Katowice. — W ub. niedziele odbyły się wybory gminne w 6 gminach pow. tarnogórskiego, 5 gminach pow. katowickiego i 3 gminach pow. pszczyńskiego. Szczegóły uwy pokują olbrzymie zwycięstwo żywiołu polskiego i wykazały dalszy spadek głosów niemieckich.

Na 156 mandatów w tych gminach zdobyli Polacy 122, Niemcy zaś tylko 34.

W pow. tarnogórskim w 6 gminach polskie listy przorządowe zdobyły 43 mandaty, polskie opozycyjne listy 15, Niemcy 11 mandatów. Niemcy tracili w gminach tych 22 mandaty, oraz większość w miejscowościach.

W pow. pszczyńskim w 6 gminach listy polskie przorządowe zdobyły 18 mandatów, polskie opozy-

cyjne listy 13 mandatów, Niemcy 2. W pow. katowickim odbywały się wybory w 5 gminach. Niemcy stracili tam 13 mandatów, a w trzech miejscowościach stracili większość w radzie miejskiej, mianowicie w Chorzowie, Małej Dąbrówce i Rozdrieniu.

W szczególności stracili Niemcy: 3 mandaty w Bielszowicach, 3 mandaty w Chorzowie, 3 w Janowie, 2 w Małej Dąbrówce i 2 w Rożdżeniu.

Komuniści weszli do rady w Janowie (2 mandaty) i w Chorzowie (1 mandat). Dotychczas komuniści w radach gminnych w tych miejscowościach nie było.

W Janowie w pow. katowickim na 24 mandaty listy przorządowe otrzymały 6 mandatów, opozycyjne

polskie 10. Niemcy 8 mandatów, Do tąd w radzie miejskiej było Niemców 11.

Wybory komunalne są bardzo wyomowne. Mimo wielkiego bezrobocia i bardzo licznych świętówek w śląskim wielkim przemysle ilość głosów niemieckich we wszystkich miejscowościach stale spada. Świadczy to najmówmowiej o coraz większym i silniejszym poczuciu narodowym śląskiej klasy robotniczej. Rachuby więc niemieckie zawiodły.

Otwarcie IX Targów w Poznaniu

W ub. niedzielę o godz. 9.30 odbyło się uroczyste otwarcie IX Międzynarodowych Targów w Poznaniu w obecności przedstawicieli rządu polskiego i zagranicznych sfer przemysłowych i handlowych, rolniczych i prasy oraz licznie zgromadzonych gości. W pierwszych rządzących foteli zasiadli: wice minister przemysłu i handlu Kożuchowski, dyr. dep. Sokołowski, dyr. Sagajło i dyr. Jackowski, jako delegaci rządu polskiego, woj. poznański hr. Raczyński, dalej przedstawiciele państw zagranicznych, poseł Brazylii minister Pecanha, zastępca ambasadora Francji hr. Du Plessis, konsul francuski Fies-Vandal, konsul generalny Niemiec dr. Lütgens i inni.

Uroczystość otwarcia Targów zaigaj prezydent m. Poznania p. Cyryl Ratajski, witając przybyłych na uroczystość przedstawicieli rządu, dyplomacji i władz miejskich, Targi poznańskie — mówi następnie p. prezydent — otoczone serdeczną troską rządu polskiego, popierane wydatnie przez korporacje miasta Poznania, rozwijają się mimo ciężkich warunków ekonomicznych za ostatnie dwa lata stale i wyrastają na poważną i trwałą organizację życia międzynarodowego, zdobywając sobie na szerokim świecie znaczenie coraz to większy udział państw obcych, nawet najodleglejszych, przekonując zagranicę, że Polska zmierzając żywym krokiem na równi z innymi narodami ku udoskonaleniu wymiany dóbr materialnych, że pragnie być żywym ogniem w rodzinie ludów europejskich, ogniem twórczym zahartowanym w ogniu pracy.

Następnie przemówił dyrektor międzynarodowych Targów w Poznaniu p. Krzyżankiewicz, omawiając w dłuższym przemówieniu cały rozwój Targów poznańskich, którego efektem jest wybór Targów tych do rady Związku międzynarodowych targów, przyczem jednocześnie uchwalono, że zjazd rady odbędzie się w jesieni w Poznaniu. Na zjazd ten przybędą również przedstawiciele Ligi Narodów i międzynarodowej Izby handlowej.

Tegoroczne jednak trafiły na szczególnie niekorzystną koniunkturę, pomijając już półtoraroczny kryzys gospodarczy kraju, prze-



mysl i handel wyekspensował się poważnie na koszty godnego zaprezentowania swego dorobku na P. W. Kr., tej potężnej manifestacji Polski gospodarczej i kulturalnej. Należy dodać, że wielu wystawców ze względu na udział w poznańskich targach i wystawach zagranicznych nie było w możności odpowiednio przygotować się do udziału w Targach poznańskich. Jeżeli mimo to wszystko targi w Poznaniu pod względem zajętego metrażu nie wiele tylko ustępują rekordowym wprost targom w roku 1928, to jest oczywista, że instytucja targów w Poznaniu stała się koniecznością życia Polski gospodarczej. Targi w Poznaniu — zdaniem p. dyr. Krzyżankiewicza — w dzisiejszym stanie życia gospodarczego Polski przyczynią się do złagodzenia ostrości kryzysu i rozwoju pokojowej współpracy w Europie. Przemówienie swoje zakończył p. Krzyżankiewicz próbą skierowaną do p. wiceministra Kożuchowskiego, by zechciał otworzyć targi.

P. min. Kożuchowski otwierając Targi wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił wielkość P. W. K., która była doskonałym obrazem minionego dziesięciolecia, niezawasze pod względem gospodarczym pomyślnego, z którego jednak Polska wyszła zwycięsko. Tak i z obecnego ogólnoeuropejskiego kryzysu gospodarczego, spotęgowanego u nas brakiem kapitału, Polska wyjdzie obronnie ręką, bo czemuż — mówi p. minister — jak nie wyrazem wiary we własne siły i w polski upór są tegoroczne Targi poznańskie? W walce z kryzysem obecnym decydują nie warunki zewnętrzne, lecz własna nasza naprzężona i twórcza praca oparta o wiary we własne, niespożyte siły narodu i państwa, których tyle dowodów daliśmy nam lata ostatnie. W tem przedkolanu — zakończył p. minister — w imieniu rządu Rzeczypospolitej mam zaszczyt otworzyć targi 1930 roku.

Po przemówieniu p. wiceminister Kożuchowski w otoczeniu przedsta-wicieli rządów zagranicznych, wojewody poznańskiego, prezydium miasta i dyrekcji Targów, przeciąż wstąpił na znak otwarcia. Orkiestra w momencie tym odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Bezpośrednio po otwarciu p. wicemin. Kożuchowski wraz z otoczeniem udał się na teren Targów.

Ekran i scena razem! Teatr „ODEON” Ekran i scena razem!

Na Ekranie: Dziś i dni następnych. Na Ekranie: **DZIS NAJNOWSZY I NAJPOTRZĘBIJSZY FILM POLSKI!!!**

DUSZE W NIEWOLI

Wielki dramat współczesny, w-g powieści niedziałającego Bolesława Prusa. W rolach głównych: Najgenialniejszy mistrz sceny i ekranu **LUDWIK SOŁSKI**

Wraz z nią: Helena, ZOFJA BĄTYCKA Miss Palenka, Maria Rudzka, Mieczysław Cybulski, Bolesł. Mierzwiński, Luch Swana, Helena Larys Powłocka, L. Kowalski, W. Leski i inni.

NA SCENIE:

Występy Warszawskich Artystów Rewjowych

Reży: Radosław, Marty Dolly, W. Zwidzka i Z. Szpociński z nowym, wzrastającym repertuarem.

Ilustracja muzyczna p. J. BUMBALA. Ceny miejsc zwykłe. Ostatni wieczór 9 i 10 wiersz. Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3-jej, w soboty o godzinie 4-jej, a w pozostałe dni o godzinie 5-jej po południu.

Kino Teatr „APOLLO” Plopo Katedralny

We wtorek 28 kwietnia i w dni następnio: Po raz pierwszy w Częstochowie! Program dla wszystkich! Nowe Sensacja! Atrakcyj!

które zwiadał do godz. 2.

O godz. 2 odbyło się śniadanie w Złotej sali ratusza poznańskiego, wydane przez p. prezydenta Ratajskiego. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządów zagranicznych, sfer przemysłowo-handlowych. Podczas śniadania przewodniczący rady miejskiej m. Poznania p. Hedinger wniósł toast na cześć Najjaśniejszej Rzplitej. Zdawał sobie sprawę — mówił p. przewodniczący — że tegoroczne Targi nie będą takie, jak dwa lata temu, mimo to jednak uruchomienie ich w dobie panującego kryzysu jest najlepszym dowodem zdrowych podług Polaki. W imieniu rządu przemawiał dyr. Sokołowski, podkreślając rolę Targów wobec prób dążeń państw Europy w kierunku konsolidacji gospodarczej. W wieczorem przedstawiciele rządu opuścili Poznań.

LOSY do 1-ej klasy 21 Lot. Państw. POLECA

Najczęściej w Częstochowska kolektur PRZY KSIĘGARNI ANTONIEGO EGERA (Aleja i Nr. 14) Co drugi los wygrywał!

TELEGRAMY

OPOZYCYJNE NASTROJE FLOTY BAŁTYCZNEJ.

Ryga. — W Kronstacie odbyła się konferencja jacek komunistycznych floty bałtyckiej. Wśród marynarzy ujawniły się ostatnio nastroje opozycyjne przeciw Stalino. W celu uspokojenia na konferencję przybyli: główny komisarz polityczny armii czerwonej Hamaruk, oraz dowódca floty Mukiewicz. Na konferencji odczytano specjalny list c. k. partii komunistycznej, że flota bałtycka po wyrzuceniu się poglądów opozycyjnych, podnieśli swą zdolność bojową.

KOMUNICY DOBIERAJĄ SIĘ DO REICHSWEHRY.

Berlin. — W poszukiwaniu za jacekami komunistycznymi, prowadzącymi akcje propagandy komunistycznej wśród Reichswehry, policja berlińska dokonała szeregu rewizji, m. in. w lokalu komunistycznej partii na przedmieściu Berlin — Lichenberg, aresztując tam 3 funkcjonariuszy partyjnych. W aresztach policji berlińskiej znajduje się obecnie 11 komunistów, przeciw którym toczą się dochodzenia karne o zbrodnie przygotowania do zdrady głównej, popełniona przez rozdawanie nielegalnej literatury antymilitarnej wśród żołnierzy Reichswehry.

Ferment w czerwonej armii. Niezwykle zdenerwowano na Kromiu

Moskwa. — Kolektywizacja znalazła groźny odzwiek nie tylko wśród włościanstwa, ale również wśród czerwonej armii. Na zebraniach żołnierzy uchwalono rezolucję zaniechania represji w stosunku do włościanstwa. Najbardziej występowało w Leningradzie, tak, że musiał się tam udać Woroszyłow i Kalinin celem uspokojenia umysłów. Sytuacja opianowana obietnicą zaprzestania kolektywizacji.

Kalinin podobno namówił Woroszyłowa i Krupską, aby udali się do Stalina z żądaniem zaniechania obecnej polityki rolnej. W chwili, gdy Krupską sięgnęła do kieszeni po chusteczkę, Stalin, prawdopodobnie obawiając się zamachu, wyciągnął rewolwer, Interwencja Woroszyłowa zapobiegła wypadkowi. Noogół nastrojów w Kremli jest bardzo nerwowy i nigdy nie było tak silnego przynębia.

Jednym z głównych punktów kon

gresu komunistycznego ma być sprawa kolektywizacji. Przypuszczają, że staliniści wystąpią na zjeździe w obronie rewolucji rolnej oraz likwidacji kulaków jako klasy.

Jako drugi punkt zjazd ma uznać groźbę niebezpieczeństwa wojennego, aby odwrócić uwagę kraju od niepoprożeń polityki gospodarczej rządu.

OFICJALNY KOMUNIKAT SOWIECKI O ZAMACHU.

Moskwa. — Dnia 28 m. ogłoszony został w Moskwie oficjalny komunikat rządu sowieckiego o zamachu bombowym na poselstwo sowieckie w Warszawie. Komunikat ten głosi, że policja polska dokonała szeregu rewizji i aresztowań wśród sfer emigrantów rosyjskich w Warszawie. Według informacji rządu sowieckiego, zamach ten był dziełem organizacji zagranicznej. Zegar maszynowy piekielny był nastawiony tak, że wybuch miał nastąpić między godziną 8 a 9 wieczorem, tj. w czasie, gdy w gmachu poselstwa, jak zwykle w sobotę, gromadzą się członkowie kolonii sowieckiej w Warszawie.

Według dalszych informacji, widziano w dniu 17 kwietnia b. r. nieznanego osobnika, który manipulował na schodach budynku przy ul. Poznańskiej nr. 17. Oprócz tego w tym samym dniu zauważono na dachu poselstwa sowieckiego trzech nieznanych mężczyzn. Rząd sowiecki uważa, że zamach jest dziełem emigracji rosyjskiej i żąda przeprowadzenia surowego śledztwa.

PETYCJA O ULASKAWIENIE 28 ARABÓW.

Jerozolima. — Grono wpływowych kobiet żydowskich zbiera wśród społeczeństwa żydowskiego podpisy pod petycją do wysokiego komisarza Palestyny w sprawie ulaskawienia skazanych za udział w rozruchach sierpniowych na karę śmierci 28 arabów.

KOMINTERN ZAPOWIADA REWOLUCJĘ ŚWIATOWĄ NA ROK 1932.

Kowno. — Z Rygi nadchodzi wiadomość, iż policja łotewska aresztowała 4 komunistów, którzy przyznali się, iż uczęszczali w Moskwie na kursa specjalnego uniwersytetu, poświęconego badaniom dziełom ludów zachodnich.

Komunistki ci przybyli do Łotwy w celu przygotowania na jej terenie strajków i rewolucji światowej, która wedle przekonania Kominternu wybuchnie w 1932 roku.

Który to raz z rządu zapowiada Komintern wybuch rewolucji światowej?

MILITARYZACJA KOLEJARZY ANGLIJSKICH.

London. — Władze angielskie przywróciły porządek w Peszawarze, położenie w mieście jest jednak nadal napięte. Wszystkie kobiety i dzieci europejskie są ewakuowane z miasta. Gubernator Bombaju wydał rozporządzenie o militarystyce kolejarzy angielskich, którzy będą w razie potrzeby użyć dla wzmocnienia garnizonu angielskiego.

NOWA KOLEJ SYBERYJSKA.

Moskwa. — Agencja Tass donosi o ukończeniu układania szyn na kolei turkietańsko-syberyjskiej na przestrzeni 1445 km.

SAMOBÓJSTWO ZAWIEDZIONYCH KOMUNISTÓW.

Równe. — Uciekinierzy z Rosji sów. opowiadają, że koło Fastawa znaleziono niedawno na ramionach krząca trupy dwóch wiszących komunistów. Z znalezionych przy nich listów wynika, że samobójstwo popełnili z powodu bankructwa polityki so-

wieckiej i antyreligijnej akcji czynników rządowych. Do wykonania samobójstwa wybrał dlatego krząć aby zwrócić tam większą uwagę. LIKWIDACJA MISJI HANDLOWEJ SOWIECKIEJ W BAWARII Monachium. — Przewodniczący tutejszej sowieckiej misji handlowej Maks Emsin, likwidował wszystkie jej interesy, zwolnił pracowników i opuścił Monachium. Jest to następstwem ujawnionego faktu, że misja ta zajmowała się nielegalnie handlem bronią i materiałami wybuchowymi, których m. in. dostarczała pewnej firmie w Norymbberdze.

GEN. SAMSONOWICI W BELWEDERZE.

Warszawa. — Gen. Samsonowicz szef rumuńskiego sztabu generalnego w otoczeniu wyższych oficerów rumuńskich złożył w dniu wczorajszym o godz. 12 w południe wizytę P. Marsz. Piłsudskiemu w Belwederze.

W godzinach popołudniowych gen. Samsonowicz wraz z oficerami rumuńskimi w towarzystwie gen. Piskora szefa sztabu gł. i oficerów polskich wyjechał na prowincję w celu zwiedzenia ważniejszych ośrodków wojskowych. Gen. Samsonowicz wraz z towarzyszącymi mu oficerami powróci do Warszawy w dniu 1 maja.

GRATULACJE M. S. Z. POSŁOWI SOWIECKIEMU.

Warszawa. — Dyrektor protokołu w dyplomatycznym M. S. Z. Karol Romer, udał się w niedzielę po południu do posła ZSSR. Antonowa Owsięjki i w imieniu p. ministra spraw zagranicznych dał wyraz zadowolenia rządu z powodu szczęśliwego uniknięcia zamachu. P. DEWEY WRACA DO POLSKI 5 MAJA.

Warszawa. — Przebywający obecnie w Paryżu doradca finansowy rządu polskiego p. Charles Dewey, w dniu 2 maja b. r. udaje się do Bukaresztu, skąd po krótkim pobycie powróci do Polski. Przybycie p. Deweya do Warszawy spodziewane jest na dzień 5 maja b. r.

Tajemnica bomby w poselstwie sowieckim Jeszcze nie wyjaśniona

Warszawa. — Dochodzenie w sprawie tajemniczej bomby w komisje poselstwa sowieckiego prowadzone jest w dalszym ciągu z niezwykłą energią i pieczołowitością przez władze śledcze oraz policję. Dochodzenie to prowadzone jest pod bezpośrednim nadzorem prokuratora przy sądzie apel. p. Michałowskiego. Poza rejonowym sądem śledczym sprawą tą zajmie się jeden z najwybitniejszych sędziów śledczych przy sądzie apel. Jerzy Luksemberg lub T. Witulski.

Poza dokonana już ekspertyza za wartości naboju przez dokładne zbądanie przez fachowych znawców, przystąpieniu do badania wszystkich elementów urządzenia bombowego, a więc mechanizmu zegarowego i skrzynki, w której on został złożony, drutu łączącego mechanizm zegarowy z przewodami elektrycznymi, kabla, zapału elektrycznego przy bombie, oraz samej rury. Zaznaczyć należy, że bomba była bardzo precyzyjnie zaszwalowana. Po ukończeniu więc ekspertyzy rusznikarskiej, ślusarskiej, zegarmistrzowskiej, powoźniczej, elektrotechnicznej, wyniki analizy będą porównane i stanowiąc będą zasadniczym materiałem dochodzącego śledztwa.

Pozatem zauważyć należy, że od chwili wykrycia przewodu bombowego na dachu kamienicy przy ul. Poznańskiej 17 i na gmachu poselstwa sowieckiego, tj. od godz. 2 pop. prawie do godz. 6 wieczorem nikogo z urzędników w gmachu poselstwa sowieckiego nie było. Poseł sowiecki Owsięjko zaalarmował telefonicznie o odkryciu i udaremnieniu zamachu przybył do gmachu poselstwa dopiero około godziny 6,30.

WIELKI PRZEKŁADNIE Z KORBAMI I KLINAMI WILLIAMS BIRMINGHAM-ANGLIA. WYŁĄCZNA REPREZ. „ALBION” SP. z O.O. WARSZAWA ZIELNA 32. DOSTAWA MIĘTWA! WYŁĄCZNE Z FABRYKI!

147 DELEGATÓW KOMUNISTYCZNYCH DO MOSKWY W DRODZE PRZEZ WARSZAWĘ.

Warszawa. — Przez Warszawę przejechała wczoraj w kierunku Moskwy liczna grupa delegatów komunistycznych z całego świata, udających się na uroczystości 1-majowe do Moskwy.

Grupa ta, licząca 147 delegatów poszczególnych partii komunistycznych, w czem 11 delegatów amerykańskich, wiozła z sobą liczne sztandary czerwone, które nasze władze celne kurtuazyjnie przepuściły, mimo, że podlegały ocenie jako wyroby jedwabne.

KATASTROFA LOTNICZA POD WARSZAWĄ.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 19-jej na polu pomiędzy Okęciami i Rakowcem pod Warszawą wydarzyła się katastrofa lotnicza.

O godz. 18'45 wystartował z portu lotniczego samolot wojskowy „R. VIII Lublin”. Samolot pilotowany przez cywila Kazimierza Kazmierczaka, jako obserwator leciał sierżant Kazimierz Sey.

W 15 minut po wystartowaniu z powodów dotychczas niewyjaśnionych samolot spadł. W tej chwili aparat stanął w płomieniach. Pilot Kazmierczak doznał bardzo ciężkich poparzeń oraz złamał nogi. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala mokołowskiego. St. sierżant Sey doznał również ciężkich poparzeń, złamał prawej ręki. Przewieziono go również do szpitala.

ZWIEKSZONA ZAPOMOGA DLA BEZROBOTNYCH W ŁODZI.

Łódź. — Urząd wojewódzki otrzymał zawiadomienie z ministerstwa pracy i opieki społecznej, iż biorąc pod uwagę wyjątkową sytuację, w jakiej znajdują się bezrobotni w Łodzi — postanowiono przyznać bezrobotnym doraźną t. zw. „zimową” zapomogę na miesiąc kwiecień. W najbliższych dniach nastąpi rejestracja tych bezrobotnych, poczem zostanie przeprowadzona wypłata.

Wyrok w procesie 24 komunistów w Sosnowcu

Sosnowiec. — W poniedziałek zapadł wyrok w procesie przeciw 24 oskarżonym sztabowcom „komosomolu” operującym na terenie ul. Brakowskiego, kieleckiego i śląskiego, a w szczególności Zagłębia Dąbrowskiego.

O godz. 15 przewodniczący trybunału tędzia Dippolt-Sokulski ogłosił sentencję wyroku, mocą której z osóbr 24 oskarżonych 17 zostało uznanych za winnych należących do listu pod nazwą „Związek młodzieży komunistycznej w Polsce” i uprawiania na szeroką skalę w Zagłębiu wyrotowej agitacji przeciw obecnemu ustrojowi Polski.

Zostali skazani: Stanisław Waro na 4 lata ciężkiego więzienia, Lisia Rencranz, Anastazy Kowalczyk Ryfka Malinowicz na 3 lata ciężkiego więzienia, Eugeniusz Ro-

sołowski, Marjan Urgacz na 2 lata więzienia, Józef Niewiadomski na jeden rok 6 miesięcy, Jankiel Kawaner, Feliga Malinowicz, Tadeusz Piech, Zbigniew Cedler, Leib Pachter, Wacław Tarasin, Andrzej Filipkiewicz, Franciszek Rosenkranz, Stanisław Borowik, Chaim Brum na 1 rok więzienia, pozostałych 7 sąd uwolnił.

Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący odczytał motywy wyroku, z których wynika, że wyrok został oparty na zeznaniach świadka Moszka Singera, złożonych w toku śledztwa. Wprawdzie Singer w pierwszym dniu rozprawy cofnął zeznania swe, utrzymując, że są one fałszywe, ale sąd nie mógł dać wiary temu twierdzeniu, gdyż trudno przypuszczać, aby Singer mógł wymyślić wszystkie szczegóły o działalności 24 oskarżonych, jak również dane spisane na 27 stronach przez sędziego śledczego, zwłaszcza, że wszystkie te fakty zostały potwierdzone przez zeznania innych świadków. Ponadto przyznał się Singera, że komuniści zagrożili mu śmiercią, jeśli zeznał swych nie odwoła — spowodował sąd do wydania takiego wyroku.

Biuro Miaroznego Przyszłego ADAMSKIEGO mieszci się w II Aleji Nr. 28 przyjmuje do wykonania wszelkie prace w zakresie miarozniwa w budownictwie.

LICYTACJA.

Komenda Policji Państwowej w Częstochowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9 maja 1930 r. o godzinie 10-jej po południu, na placu Konegno Oddziału przy ulicy Lublinieckiej Nr. 14 róg Jasnogórskiej odbędzie się licytacja sprzedaży 10-ściu koni.

W przetargu mogą brać udział wszyscy obywatiele nie pozbawieni prawa zawierania umów. Wadium od nabycywców koni nie jest wymagane.

Blizszych szczegółów o sprzedaży udziela Komenda Powiatowa P. P. w Częstochowie ul. Lublinieckiej Nr. 14 w godzinach od 9-jej do 15-jej.

AMBROZJO znany okultysta-chromant, określa życie każdego człowieka z listą i kartami, robi od 10 rano do 10 wiecz. Rynek Wielki nr 1 211

CHEŚĆ OTRZYMAĆ POSADE? Musisz ukończyć kursy rachunkowe, korespondencyjne profesora Sekulowskiego. Warszawa 24 r. awia 42 F. Kury wyszczą listownie buchaltery, rachunkowców kupieckich, korespondencji handlowej, stenografii, asyst handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, piśmiennictwa gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Ządanie prospektów. 079

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej, wulkanizowanej skóry polecia. Wytworzone przy ul. Czerwonej nr 2 róg Spaldkowskiej dom p. Woltowiczowej

POCO szuka obcych kolektur i posiada kolekturę przesyłki listów, kieszonki kolekturę Antoniego Egery (I Aleja nr 14), strynej z wielu dużych wygranych, można wygrać nawet 750,000 zł. 71...

ZGUBIONO kwit. lombardu Spółd. Banku Ludowego nr. 12572 738

STANOWISKO samodzielne niezależne mozesz uzyskać kupując los I kl. Lot. Państwowej za 10 zł. w kolekturze Józefa Hlawskiego, Sosnowiec, 3-go Maja 23. Zamów — zapłacisz po otrzymaniu losu.

ZAGINAŁ dowód osobisty kolejojny nr. 19561 emerytki Heleny Jarzabskiej. Z POWODU wjazdu do sprzedania sklep spożywczy. Wiadomość ul. św. Rocha nr 51 m. 3

SPRZEDAŻ kafil Matowskich, wprost z fabryki, która egzystuje od roku 1896. — 4 Aleja 10. tel. 720

POKÓJ do wynajęcia z całkowitem utrzymaniem. Warunki przystępne — Kociuski 70, wejście od Dobrej 1257-4

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Antoniego Ralskiego 1212.

Pierwszy wzorowy Kino-teatr dźwiękowy w Częstochowie "Nowości" ul. Panny Marii 12. Cena miejsc zwykła. Fotocel w dniu powoz. o 5 w soboty o 6 w niedzielę święta o 3. Ciepłe sesje o 9:30 w.

Ta, której dawno nie widzieliśmy! Ta, za którą tęsknią miliony Jej wielbiciele! Wystąpi w swym najnowszym filmie dźwiękowo-świetlnym pod tytułem: NIEBEZPIECZNA KOBIETA która może być tylko ta... Norma Shearer gdyż jest naprawdę niebezpieczna, ze względu na swą urodę, tal. i nieścisły chaos czar jaki posiada, o czem zresztą niejednokrotnie mieliśmy sposobność się przekonać. Partyzantka Jej w tym filmie są GWEN LEE I JOHN M. BROWN. Ponadto dajemy Wielką rolę dźwiękową wytwórni Metro Goldwyn Mayer.

Wielki Przekładnie z korbami i klinami Williams Birmingham-Anglia. Wyłączna reprezentacja „Albion” Sp. z o.o. Warszawa Zielna 32. Dostawa miętywa! Wyłączne z fabryki!

Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

Gigantyczne arcydzieło dźwiękowe!

Białe Cienie

Pierwszy prawdziwy film dźwiękowy, który oddaje wszystkie dźwięki, głosy, szmery i śpiewy egzotycznych Wysp na Polinezię. — Coś, czego się jeszcze nie widzieli! Na te najbardziej egzotyczne zakątki kuli ziemskiej rozgrywa się dramat miłości i dramat społeczny. Najbardziej głęboki i wstrząsający film naszych czasów.

Nad program: Rekord szybkości. Zdjęcia z pobytu

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Częstochowie w niedzielę

Piękny fenomenalny dodatek śpiewno-muzyczny M. G. M.

KRONIKA

Środa 30 KWIEŹNIA

Dziś — Katarzyny
Jutro — Filipa
Wchód słońca o godz. 4.22
Zachód o godz. 19.01
Kalendarzyk historyczny:
30/IV. 1310 r. urodzenie
Kazimierza Wielkiego.

Uroczystość zaprzysiężenia rekrutów.

W dzisiejszy wtorek o godz. 11 rano po odprawionem przez ks. kapelana Zelaznowskiego nabożeństwie w kościele garnizonowym św. Jakuba, odbyła się na placu magistrackim uroczystość zaprzysiężenia rekrutów roczn. 1908 z 27 p. p. 7 a. p. i II/4 a. c. Rekruci z piechoty złożyli przysięgę na sztandar pułkowy, z artylerji zaś — na sztandar. W zakończeniu uroczystości przy dźwiękach orkiestry 27 p. p. odbyła się defilada, którą przyjął dowódca 27 p. p. pułk. Zborzil.

Z uroczystości poświęcenia sztandaru Straży Pożarnej w Kawodrzy Górnej

W ub. niedzielę odbyła się piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Straży Pożarnej w Kawodrzy Górnej. Aktu poświęcenia na niespożarach w kościele św. Barbary o godz. 5-jej po poł. dokonał ks. A. Halama, poczem artystycznie wykonany sztandar z wizerunkiem św. Florjana i Orła Białego przeniesiono przed frontem Straży Pożarnej kawodrzańskiej i przybyłych delegacji.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się na Zacziscu u prezesa i kamendanta Straży p. T. Bogusławskiego. Delegacja 18-tu okolicznych straży pożarnych wbiły gwoździe pamiątkowe w drzewce sztandaru, składając życzenia rozwoju dla Straży kawodrzańskiej, która już dzisiaj znajduje się w kwitującym stanie, licząc zgórą 30-tu członków i posiadając własną, dobrą orkiestrę, utworzoną przeważnie z tamtejszej młodzieży szkolnej. Przemówienie w czasie uroczystości wygłosił — przewodniczący Zw. Okr. Straży Pożarnych komendant J. Serednicki, poczem członkowie Straży kawodrzańskiej złożyli przysięgę na sztandar.

Następnie odbyła się na dziedzińcu nader udatna próba Straży z narzędziami, wreszcie odbyło się przyjęcie dla Straży i gości, które upłynęło w serdecznej i miłej atmosferze towarzyskiej.

Z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru życzyć należy Straży Pożarnej w Kawodrzy Górnej jeszcze piękniejszego, dalszego rozwoju w politycznej pracy dla dobra ogółu mieszkańców.

Z koncertu Koła Akademicków.

W sali Kameralnej w sobotę 26 b. m. o godzinie 8 i pół odbył się interesujący wieczór wokalnoinstrumentalny, urządzony staraniem częstochowskiego Koła Akademicków, który zgromadził liczną publiczność, co jest wyśmienitym dowodem żywej sympatii społeczeństwa miejscowego dla młodzieży akademickiej. Program wieczoru bezpretensjonalny, lecz wielce sympatyczny wytworzył na sali atmosferę ciepłej i serdecznej swobody, każdy poszczególne numer wszystkich wykonawców nagrodzony był szczerymi i rzędnymi oklaskami w nagrodę za pracę dla celu tak pożytecznego, a potrzebnego jak Samopomoc Akademicka. Znane są dobrze wszystkie

ciężkie nieraz warunki, w jakich kształci się często młodzież akademicka. W części I-jej prof. E. Makośza odpisał swym miłym i metalicznie brzmiącym barytonem szereg pięknych pieśni, p. Jerzy Burski odegrał na skrzypcach utwory Wieniawskiego, Chopina, Riedinga i Rachmaninowa, efektowny „taniec węgierski”, z zachowaniem praw ekspresji i dynamiki. Wielce interesującym był występ młodej adeptki śpiewu, uzdolnionej uczennicy p. Waydowej, p. Marij Otrabkowskiej, która posiada niewątpliwie wspaniały materiał wokalny, nadający się do wyższego wykszolenia, co można wnosić z całego szeregu odśpiewanych pieśni na pamięć; p. Irena Kindermanówna odegrała na fortepianie piękne utwory Paderewskiego i Mendelsohna, ciesząc się serdecznym przyjęciem publiczności. Akompaniowali pp. E. Makośza i Z. Jatowicki.

Chór „Lutni” pod batutą uzdolnionego dyrygenta p. M. Zawadzkiego odśpiewał długą wiązankę pieśni polskich układu dyrygenta, oraz pieśni: Nowowiejskiego, Galla i Walewskiego, wywiązując się z zadania doskonale pod względem cieniowania oraz frazowania, co jest zastągą dyrygenta i poszczególnych członków chóru. b-moi.

Zebranie Częst. Tow. Cyklistów.

Dziś, w środę, o godz. 7-jej m. 30 wiecz. w lokalu klubowym przy ul. Kopernika 11 odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie członków Częst. T-wa Cyklistów i Motocyklistów, celem zmiany statutu. W drugim terminie zebranie będzie prawomocne o godz. 8-jej m. 30 w. bez względu na liczbę przybyłych członków.

Z zebrania rzemieślników w sprawie opłat od terminatorów, uczęszczających na kursy dokształcające.

W dniu 22 b. m. o godz. 6-jej wieczorem w sali Okręgowego T-wa Rzemieślniczego odbyło się nadzwyczajne zebranie rzemieślników w sprawie uchwalenia protestu odnośnie pobierania przez Magistrat m. Częstochowy specjalnych opłat od rzemieślników którzy posyłają uczniów terminatorów do Miejskiej Szkoły Dokształcającej Zawodowej, w celu częściowego pokrycia wydatków za pomoce naukowe, za zniszczenie sprzętów szkolnych i t. p.

Zebranie zajął p. K. Plucik, prezes T-wa, proponując na przewodniczącego p. J. Nowakowskiego, którego wybór zebrani jednomyślnie za akceptowali. Przewodniczący zaprosił na asesorów p. p. J. Kowalskiego i W. Woźnickiego, a na sekretarza p. W. Dziembę. Po ukończeniu sprawy przedmiotowej przewodniczący udzielił głosu p. A. Musiałowi, radnemu Izby Rzemieślniczej w Kielcach, który wyjaśnił przed wszystkim cel zebrania, przedstawiając niesłuszną i bezpodstawną wymagania przez Magistrat m. Częstochowy opłat od rzemieślników za swych terminatorów, uczęszczających na kursy dokształcające. Wobec tego, że już wszyscy rzemieślnicy otrzymali nakazy płatnicze, mówca proponował, aby niezwłocznie wystosować protest przeciwko temu i przesłać tenże za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej w Kielcach do p. Wojewody, z prośbą, aby p. Wojewoda wydał rozpo-

ządzenie powstrzymania ściągania opłat, aż do czasu zupełnego wyjaśnienia tej kwestji. Nadmienić również, iż w żadnym mieście Rzeczypospolitej Polskiej dotąd nie są stosowane tego rodzaju opłaty z wyjątkiem naszego miasta. Na ten temat przemawiało wielu innych mówców popierając wywody p. A. Musiała i jego wniosek, toteż zebrani jednomyślnie protest ten uchwalili i polecieli Zarządowi Twa Rzemieślniczego przesłać go do odnosnych władz, a w razie potrzeby wysłać delegację.

Uchwalony protest posiada następujące brzmienie:
„Zebrani Rzemieślnicy miasta Częstochowy zakładają energiczny protest przeciwko żądaniom Magistratu miasta Częstochowy opłat za utensylja i pomoce szkolne, za pracowników i terminatorów i uchwalają prosić Pana Wojewodę Kieleckiego o uchylenie niczem nie umotywowanego żądania Magistratu, gdyż dokształcanie terminatorów powinno odbywać się bezpłatnie. Wrazie nieprzychylniej odpowiedzi postanawiają wszystkich zatrudnionych terminatorów zwolnić.
Komunikując o powyższem Zarząd Towarzystwa Okręgowego prosi WPana Wojewodę o przychylną decyzję.”

Dłuższą przemowę wygłosił obecny na zebraniu Prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach S. Smuga, zaznaczając, że w tej kwestji Twa Rzemieślnicze wystosowało już raz odpowiedni memorjał do Magistratu m. Częstochowy i w odpisie przez Izbę Rzemieślniczą w Kielcach do p. Wojewody, jednak wskutek wyjazdu p. Wojewody z Kielc memorjał ten nie był ostatecznie załatwiony.

Następnie p. radny A. Musiał w powtórnem przemówieniu przedstawił sprawy podatkowe i między innymi zaznaczył, iż rzemieślnik, który pracuje sam z jedną tylko siłą pomocniczą z uczniem lub czeladnikiem bez motoru nie jest obowiązany do płacenia podatków skarbowych, a w razie gdyby Urząd Skarbowy na takiego nałożył podatek powinien wnieść rekurs z naciskiem za 40 gr., powołując się na art. 8 pkt. 5ty. Na tem zebranie zakończono o godz. 8 i pół wieczorem.

Bezrobocie w Częstochowie Jeszcze wzrasta!

Ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w miejscowym P. U. P., wynosiła w końcu ub. tygodnia 14.799 osób, z czego na Częstochowę przypada 9.177 (poprzednio 9.096), reszta zaś na powiat. W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych zwiększyła się o 117 osób, skutkiem zamknięcia huty „Barbara” z powodu remontu.

W ub. tygodniu zasiłki ustawowe pobierało 4899 bezrobotnych fizycznych i 119 umysłowych.

Poza zupełnie bezrobotnymi Częstochowa posiada dużą liczbę częściowo zatrudnionych, bo oto w ub. tygodniu: 2 dni pracowało 2593 robotników, 3 dni — 3912, 4 dni — 5.725 a 5 dni pracowało 2.900 robotników, razem 14.580 robotników, zatrudnionych zaś całkowicie przez 6 dni w tygodniu jest również około 15.000 robotników.

A więc wynika z tych zestawień, że mamy w Częstochowie i powiecie równe liczby, bo blisko po 15000 zupełnie bezrobotnych, częściowo zatrudnionych i całkowicie zatrudnionych robotników.

Fundusz zasiłkowy zredukowany do połowy.

Odbyło się zwykle miesięczne posiedzenie zarządu głównego Funduszu bezrobocia, na którym omawiano budżet funduszu na maj. W budżecie tym przewidziano na ustawowe zasiłki dla bezrobotnych 7.095,660 zł.

Jest to suma o połowę mniejsza niż w kwietniu, kiedy Fundusz bezrobocia asygnował na zasiłki zł. 16.563,343. To wielkie zmniejszenie funduszu zasiłkowego tłumaczone jest zmniejszeniem się liczby bezrobotnych.

Takie zmniejszenie funduszu pomocowego odciąży skarb państwa, który do budżetu kwietniowego musiał poczynić znaczne dopłaty.

Biali ludzie, białe perły... i BIAŁE CIENIE Film dźwiękowy który wstrząsnął i zadziwił świat dziś w Kinie „CASINO”

programu szkolnego na nadchodzący rok szkolny.
Ministerstwo nie zapowiada poważniejszych zmian w programie nauczania. Związczą z powodu trudnych warunków gospodarczych ministerstwo nie zamierza czynić żadnych poważniejszych zmian w doborze podręczników. Chodzi o to, aby uczniowie klas młodszych mogli posługiwać się podręcznikami, nabytymi od starszych kolegów.
— **Wiosenny cennik B-ci Hoser.**
Wyszedł z druku cennik nasion cebulek i krucy B-ci Hoser, Warszawa, Al. Jerozolimska 54, na rok 1930.

Cennik zawiera bogaty, jak zwykle, spis nasion warzyw, ziół lekarskich i kuchennych, roślin pszczelnych, parkowych i rolnych — nasiona traw, drzew i krzewów. Obszerny dział zajmują nasiona kwiatów i traw ozdobnych. Cenniki oraz katalogi i oferty firma wysyła bezpłatnie.
— **Nocne dyżury aptek.**
W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wieluńska nr. 46.

Rabusie uliczni kradną i wymuszają pieniądze na wodkę

Michał Kluzniak (Mała 11) zameldował policji, że w ub. poniedziałek przed fabryką „Motte” podszedło do niego 5-ciu wiecziarzy, z których jeden wyciągnął mu z kieszeni marynarki zegarek, wart. 35 zł. z. z. wśród napastników poznał jednego, Henryka Grzelkę (Mała 9). Dochodzenie w toku.
Mendel Lewenberg (Kozia 24) zameldował policji, że w ub. poniedziałek, przechodząc przez Stary Rynek, podszedł do niego Sobczyk Edward (Raków, domy fabr. 14) i Bajkowski Eugeniusz (Narutowicza 75), którzy wciągli go do bramy i tam pod groźbą pobicia skradli mu z kieszeni 40 groszy.

Tegoż dnia ci sami sprawcy wspólnie z Wolekim Abramem (Senatorska 6) usiłowali wymusić pod groźbą użycia noża pieniądze na wodkę od Szyja Moszka (Stary Rynek 22).
— **Zemsta konkurencyjna.**
Leon Gerszlikowicz (Panny Marji 2) szofer autorozdżki, zameldował policji, że w dniu 27 bm. na postoi autorozdżek na ul. Piłsudskiego jeden z nieznanymi mu sopherów przebił mu gumy u auta, wyrządzając szkody na sumę 350 zł. Dochodzenie w toku.
— **Kobiety nie biją nawet kwiatem.**
Bronisława Poraszewska (Nadrzeczna 58) zameldowała policji, że na ulicy Panny Marji zaczęła ją i pobił Nowak Czesław (Panny Marji 48). Dochodzenie w toku.

— **Nocna wyprawa po narzędzia i materiały budowlane.**
Jan Rybicki, zam. w Rakowie, za zameldował policji, że nocy ub. z szopy na Kucelinie za pomocą urwania kłódki skradziono mu 11 szt. rygli, 5 rolek papy, 3 kg. gwoździ, miotek, siekiere i inne rzeczy, ogólnej wartości 100 zł.
— **Kradzież kur.**
Franciszek Jamrozowski (Rynek Wieluński 44) zameldował policji, o kradzieży z podwórca 3 kur, wartości 24 zł.

Ostatnie wiadomości

PARLAMENT BRITYJSKI ROZPOCZĄŁ OBADY.

Londyn, 29.4. — Dziś odbędzie się pierwsze po przerwie świątecznej posiedzenie parlamentu brytyjskiego, którego sesja trwać będzie do końca lipca.

KANCLERZ AUSTRJACKI W PARYŻY.

Paryż, 29.4. — Przybycie do Paryża austriackiego kanclerza Schobera stanowiło bardzo ważny wypadek polityczny, to też prasa paryska poświęca wizerunku bardzo wiele miejsca.

ZASTRZENIE PRZEMYŹNIKA NA GRANICY NIEMIECKIEJ.

Katowice, 29.4. — Donoszą z Kolna, że placówka celna w Lychach urządziła zasadzkę na przemytników na skutek informacji okolicznej ludności. Straż zauważyła około północy 4 osobników idących z

workami ze strony niemieckiej. Na wezwanie do zatrzymania się, przemytnicy rzucili się do ucieczki, pozostawiając worki z jedwabiem i tytoniem. Strażnicy oddali do uciekających kilka strzałów, przyczem jeden z przemytników Teofil Pułaski padł od kuli. Dalsze dochodzenie śledcze w toku.

SKAZANIE KOMUNISTÓW GRECKICH.

Ateny, 29.4. — Szereg komunistów aresztowanych w ub. niedzielę, skazano na karę więzienia od 10 do 60 dni, 18 osób z pośród aresztowanych uolnowono.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 1583/30
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 8 maja 1930 roku od godziny 10-jej zrana we wsi Kamienica Polska odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Spółdzielczego sklepu przy Tow. „Kłacz”, mianowicie: 475 mtr. płóciencisk różnych, ocenionych na zł. 617 gr. 50.
Dnia 15 marca 1930 roku

Nr. E. 1401/30
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 8 maja 1930 roku od godziny 10-jej zrana we wsi Kamienica Polska odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Spółdzielczego sklepu przy Tow. „Kłacz”, mianowicie: 350 mtr. płóciencisk, ocenionych na zł. 607 gr. 50.
Dnia 15 marca 1930 roku

Nr. E. 2217/30
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 6 maja 1930 roku od godziny 10-jej zrana we wsi Kamienica Polska odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Benka, mianowicie: Bilard i 10 butelek spirytusu, ocenionych na zł. 600.
Dnia 9 kwietnia 1930 roku

Nr. E. 1077/30
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 2 maja 1930 roku od godziny 10-jej zrana w miejscowości przy ulicy Kłocińskiej nr. 4 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida Rajchera, mianowicie: szaly, toaletki, fotelu, 2 krzesła i gondolki, ocenionych na zł. 1100. Zarzastawione przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.
Dnia 21 marca 1930 roku

Komornik Sądowy K. PELKA.

WYNAJME dwie ubikacje zdane na waz szat, zakład, fabryczny. Oferty sklep „Gońca” pod „Zaraz” 1245

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia Aleja 53. Dorozca wskaze w godzinach od 1 do 3 i od 7 do 9 wieczór 750

SKLEP spozyczywe do sprzedania z dwoma mieszkaniami, Rynek Wieluński nr. 9 POKOJ umeblowany do wynajęcia z oddzieleniem wejściem i wygodami, Jasnogórska 24-m 7 parter 1320

MANICURYSTKI poszukuje Goldman, Aleja 7. 1319

POKOJ umeblowany wynajme, Kościuszki 23-m 11 1216

PRZYJMIE dwóch panów na mieszkanie z całonocnym utrzymaniem lub bez w ul. Sienkiewicza 16, dorozca wskaze 1314

DOMEK z placem sprzedam, Stradom, So wiatki 30-a 1313

OKAZJONIE do sprzedania plac w środowisku około 4000 łokci kw. dawn. 1314

Ubezpieczenie dużym ogrodem, sklep z dużym mieszkaniec, ceny bardzo przystępne, Startkiewicz, Wilsońska 22 1321

MAJĄTKI ziemskie, domy, wille, sklepy, place, poleca Startkiewicz, Wilsońska 22

DO SPRZEDANIA plac 900 m² ul. Langiewicza obok koszar Zaczisc: piasek i woda na miejscu, cena b. przystępna. — Wiadomość Nadrzeczna 66 — T. Mercik

BACNOŚĆ WYCIĘCZKOWCY! Każdemu wiadomo, że na wycieczkę potrzebna trwałe i nieprzemakalne obuwie, a takie otrzymacie nacierając preparatem FERROLYT. Podszewy napszczone tym idealnym wynalazkiem stają się wprost niezniszczalne i wytrwają 10 do 12 miesięcy. Chodź elastycznie. — Cena przystępna. Sposób użycia na etykiecie. Żądać w składkach z poczty. 1317

GLUCHOTA uleczalna! Wynalazek „Eufonia” zdomował słynny specjalista — Usuwa przytępiiony słuch, szum, cieknięcie uszu. Liczne podziękowania. Żądacie bezpłatnie pouczającej broszury. — Adres: EUFONIA, Liski — Kraków.

SZCZEPNIENIE ospy od 3 i pół — 6 po pol. III Aleja 52 partier, oficyna 747

ZGINIĘTY dowody osobiste wydane przez P. K. P. emerytów Józefa Podolskiego nr. 18867 i Marij Podolskiej nr. 22850

ZGUBIONO legitymację bezrobocia w imię Władysław Caban 1311

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Mariany Majewskiej 743

Kino-Teatr „Nowy”
Aljeja Nr. 45, Telefon 5-34.
Ceny miejsc zwykłe, krzesła po 50 gr.

Dziś i dni następnego!
Dziesiąt osób za jednym biletem!
MARTWY WEZEŁ (Dobrycy)
Dziesięć aktów niezwykłych przygod Czerwaka bez rękaw.
W roli Br. J. Flaster-Zyberk oraz K. Janusz-Sięciński.

77,253 77,348 77,615 78,033 78,208 78,523
3,627 78,830 79,043 79,076 79,183 79,315
39,545 79,577 79,738 79,742 80,158 80,160
80,184 81,003 82,434 82,526 83,230 83,452
83,696 83,809 83,857 85,371 85,604 86,130
87,271 87,363 87,400 87,420 87,422 87,741
89,906 89,628.

Z KRAJU

Bogaty plon włamywaczy.
Nocy wczorajszej dokonano zuchwałego włamania do mieszkania Felkiela, w Katowicach, ul. Marjańska 35, w czasie nieobecności właścicieli, o czym prawdopodobnie zdołali byli powiadomić. Lupelem włamywaczy padła kasetka żelazna, zawierająca znaczny war

ZARZĄD PRZEDZALNI I TKALNI JUTY „WARTA” Spółka Akcyjna

zawiadania pp. Akcjonariuszów.
1) Sprawozdanie Zarządu i rozpatrzenie bilansu za 1929 r.
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku Zysków i Strat oraz podział zysków i udzielenie Zarządowi absolutorium.
3) Budżet i plan działań na 1930 r.
4) Wybór 2 ch członków Zarządu i 2-ch zastępców i oraz 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.
5) Wybór dyrektora zarządzającego i zatwierdzenie dłań instrukcji.
6) Zatwierdzenie nabycia nieruchomości, położonej w Częstochowie.
7) Wolne wnioski.

Kino „UCIECHA”
Od soboty dn. 26 do środy 30 kwietnia r. b.
Krzesło 80 gr. — Łoża 1.30
Piec. 4 p. po. Ost. osaz. 200 gr.
Wiecej. Dla młodzieży dozwolone. Szeregówy w adiz.

Wielki podwójny program! 2 serie 24 akty
Censury dajemy razem.
Ultra sensacyjny film najnowszy p. t.
WALKA O MILJONY
I seria w 12 dużych akt. p. t. Wrogowie ognia
II seria w 12 słabych p. t. Walka o miliony.
24 akty nadzwyczajnych przygod walk i gonitw w lasach, górach i stepach.
W głów. roli: bohater filmów Jack Daugherty.

Pogotowia radiowe.

Niedawno powstała w Polsce potężna i rozgłoszona organizacja pod nazwą „Pogotowia radiowe Philipsa”, stworzona przez to przedsiębiorstwo. Nie bacząc na znaczne wydatki, związane z organizacją takiej placówki, Polskie Zakłady Philipsa stworzyły wielki, rozrzuconych po całym kraju punktów, których obecnie istnieje 124. W Warszawie i w siedmiu oddziałach prowincjonalnych kierują Pogotowiem specjali inżynierowie, których opiece podlegają poszczególne rejony. W ten sposób do najszybszego nawet zakłama może dotrzeć wysłannik Pogotowia Radiowego.

Ci fachowi wysłannicy-inspektorzy, rekrutujący się ze znanych miejscowych radjotechników, nie mają prawa zajmować się bezpośrednio sprzedażą. Zadaniem ich jest wyłącznie udzielanie porad i fachowej pomocy, o której tak trudno sieraz w mniejszych miejscowościach. Zrozumiałe jest że działalność tych inspektorów ma ogromne znaczenie dla rozwoju radiofonii w Polsce. Ta nowa organizacja wyda niewątpliwie rezultaty nie mniej imponujące od zorganizowanych przez Polskie Zakłady Philips ekspedycji radiowych.

religijnych i oświecenia publicznego z prośbą, ażeby z okazji wspomnianych kursów, ministerstwo urządziło także kursy gospodarce. Program takich kursów przedstawiałyby się, jak następuje: a) popularny wykład elementów ekonomiki społecznej — 3 godziny, b) popularny wykład elementów polityki gospodarczej — 3 godziny, c) wytwórczość rolnicza i rolniczo - przemysłowa Polski, warunki i szanse jej rozwoju — razem 8 godzin, z tego 2 godziny wykładu ogólnego a 6 godzin wykładów szczegółowych, poświęconych poszczególnym gałęziom rolnictwa oraz przemysłu rolniczego, d) wytwórczość górnicza i przemysłowa Polski, jej warunki i szanse rozwoju — razem 12 godzin, w tem 2 godziny wykładów ogólnych, a 10 godzin wykładów, dotyczących poszczególnych gałęzi, e) struktura i funkcje handlu w Polsce — 3 godziny, f) obecna sytuacja gospodarcza Polski — 2 godziny.

Powyszy program łączy się z debatą, przeprowadzoną zeszłego roku na Pierwszym Zjeździe Ekonomistów w Poznaniu, a szczególnie z referatem prof. Lukka, który udowodnił konieczność wprowadzenia przedmiotów ekonomicznych do programu szkół średnich, a przynajmniej takiego przygotowania nauczycieli szkół średnich, by w zakresie nauk o Polsce współczesnej, historii, geografii i ewentualnie nauk przyrodniczych uwzględniali w możliwie szerokim zakresie momenty natury gospodarczej.

Chorągiewki NARODOWE poleca Sklep „Gońca” Aljeja 26, tel. 50.

Wyszkolenie ekonomiczne nauczycieli szkół średnich

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zamierza zorganizować w ciągu jej letnich b. r. 10 kursów wakacyjnych dla nauczycieli szkół średnich i dla zakładów kształcenia nauczycieli. Program przewiduje kursy psychologiczno - pedagogiczne z języka polskiego i niemieckiego, kurs historyczny, filologiczny, geologiczny - fizyczny i matematyczny. W związku z tym planem Związek Przemysłowców w Krakowie odniósł się do ministerstwa wyznań

V LOSOWANIE KSIĄŻECZEK P. K. O.

Na premjowe wkłady oszczędnościowe serji II-jej, wylosowane zostały następujące numery:
50,006 50,137 50,394 50,406 50,899 51,116 51,187 52,060 52,160 52,578 53,074 54,652 55,077 55,185 55,944 56,412 56,781 59,117 59,267 59,832 60,166 60,226 60,273 60,961 61,223 61,767 62,001 62,393 63,495 63,611 63,631 63,633 64,885 65,796 67,757 67,836 67,959 68,773 68,915 68,953 68,973 69,207 69,552 70,265 70,551 71,150 71,284 72,813 72,857 72,329 72,400 72,515 72,733 72,813 73,116 73,259 73,882 74,388 74,691 75,601 75,722 75,779 76,010 76,121 76,259 76,265



1 Kl. 21 Lot. Państw.
Sa już u nas do nabycia
Niebywała okazja do wzbogacenia się.
GŁÓWNA WYGRANA.
Zl. 750.000
Ogólna suma wygranych 32.000.000
Szanso kolosalne, bo połowa wygranych i dwie premje. Rzyzko minimalne, cena niezmienna:
1/4 zł. 10 — 2/4 zł. 20
3/4 zł. 30 — 1/1 zł. 40
Uzczęśliwiłymi już tysiące, tysiące rodzin.
Zl. 400.000
premia 19-jej Loteri Państw. padła u nas
Zl. 350.000
główna wygrana 20 Lot. Państw. również padła u nas.
Zkupnem u nas losu radzimy nie zwlekać, gdyż w kolekturze naszej pozostała już niewielka ilość losów.
Jedyna natężająca, najstarsza i prawdziwie najszczyśliwsza kolektura w Polsce
E. LICHTENSTEIN i S-ka
Warszawa 3 Marszałkowska 146
Konto PKO. 9374. Firma egz. od 1835 r.
Łaskawe listowe zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą, wysyłając losy i czek na PKO. Dla opłacenia przypadającej należności.

tońce, trzy książeczki Kasy Oszczędności na łączną sumę 13 tys. zł. i kilka listów hipotecznych, z których jeden opiewał na sumę 45 tysięcy zł. W toku dochodzenia zna leżono w lesie pod Katowicami rozbitą kasetkę z papierami wypróżnioną z gotówki i bizuterji. — Dotychczasowe śledztwo nie naprowadziło na trop sprawców zuchwałego włamania.

Ponura zagadka przed sądem

Z Lublina donoszą: Niezwykle ciekawą sprawę rozpatwał w tych dniach sąd okręgowy w Lublinie. Chodziło o rozwinięcie ponurej zagadki, czy ma się do czynienia ze straszliwą zbrodnią czy nieszczyśliwym wypadkiem.
Józef Grobel ożenił się przed kilkoma laty z Anielą Kozakówną, za którą miał otrzymać w posagu 5000 zł.
Po ślubie Grobel zamiast gotówki otrzymał na powyższą sumę weksle. Między małżonkami stałe dochodziło do ostrej wymiany słów. Miłość znikła, jak kamfora i pewnego dnia Grobela, zabrawszy weksle uciekłą z prowdotem do rodziców.
Po upływie kilku tygodni powrócił do męża, stosunki między małżonkami pozostały jednak napięte.

14 lipca ubiegłego roku Grobela wracali z kościoła w Kurowie. Gdy stanęli na moście położonym nad rzeką Kurówką żona miłośnika rzec do męża:
— Ty nie masz nic, ja nie mam nic, lepiej utopmy się.
To rzekłszy Grobela pchnęła męża, który wpadając do wody, uchwycił sukienkę żony.
Dwa ciała zanurzyły się w wodzie, jedno czeptało się rozpacziwie drugiego, szukając ratunku.
Wreszcie mąż dopłynął do brzoju. Grobela zaś znikła w nurtach. Grobela aresztowano i postawiono w stan oskarżenia pod zarzutem utopienia żony.
Po dłuższej naradzie sąd z bra-

ku dostatecznie dowodów winy Grobla uniewinnił.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSAWA — fala 1411,7 m. moc 12 kw.
11'30 — 11'45 PAT. — Przeglad prasy krajowej. 11'58—12'05 Sygnal czasu, hejnał, kom. 12'10—13'00 Muzyka gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'40 Kom. gosp. 15'00 Kom. harcerski, 15'15 Odczyt, 15'35 Odczyt, 16'15 Program dla dzieci miódzowych, 16'45—17'15 Muzyka gramof. 17'15 Mistrjum wiosny u ryb, 17'45 Muzyka lekka, 18'45 Rozm. 19'10 Skrzypka pocztowa rolnicza, 19'25—19'40 Prasowy Dziennik Radio, 19'40 Radiokomunik. 19'58—20'00 Sygnal czasu, 20'15 Feljton, 20'30 Koncert solistów, 21'10 Kwadr. lit. 21'25 D.c. koncertu, 22'10 Opiekta, 22'25 Ostatnia fala, 22'35 Kom. PAT. 23'00—24'00 Muz. taneczna.

WARSAWA — fala 408,7 m. moc 10 kw.
11'58—12'05 Sygnal czasu, hejnał, 12'05—13'00 Koncert gramof. 16'00—16'15 Kom. gosp. 16'15—16'45 Audycja dla dzieci i młodzieży z Krakowa, 16'45—17'15 Koncert gramof. 17'15—17'45 Postać Królowej Jadwigi w literaturze polskiej, 17'45—18'45 Muzyka lekka z Warszawy, 18'45—19'05 Rozm. 19'05—19'20 Codzienny od cinek powieściowy, 19'20—19'45 Gospodyni Śląska, 19'45—19'55 Kom. sport. — 19'58—20'00 Sygnal czasu, 20'00—20'30 Koncert gramof. 20'50—21'10 Koncert z Warszawy, 21'10—21'25 Kwadrans liter. z Warsz. 21'25—21'20 D.c. koncertu z Warszawy, 22'10 Feljton z Warsz. 22'35—23'00 Kom. PAT. 23'00 Skrz. poczt. w jęz. franc.

W najlepszym sprzęt RADIOWY wyprodukować się można w firmie F. BLACHOWICZ I SYN w Częstochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268. Tamże informacje i ładowanie akumulatorów.

LEKARZ-DENTYSTA E. LEWKOWICZ-ROZENBERGOWA przeprowadzi się na ul. Strażacką Nr. 14 przyjmując od godz. 3—7 po południu

WŁOSÓW wypadać, lepiej! Lysienie, uszwa „Essencia Chinowo-Chmielowa” oraz „Hydro Chinowo-Chmielowa” (Kogutkiem) Sprzedają apteki, skład apteczny. Główny skład Warszawa, Apteka Gaseckiego, ul. Freda Nr. 10.

SINTAIR i STEEMAN

TAJEMNICA ogrodu zoologicznego

Gregoire odwrócił się szybko i nagle otrzymał potężny cios pod brodę. Zachwiał się, w uszach zadzwoniły mu wszystkie dzwony i twierdki stanęły przed oczyma. Runął na podłogę.

Leżąc na dywanie, podniósł ociężałe powieki i spojrział, pocierając machinalnie podbródek.

Van Coppennolle wstał z łózka i zaspakając pięści wykrzywiony straszliwie, zdawał się gotować do skoku.

Obaj agenci stali naprzeciw niego, gotowi do obrony; pani Coppennolle, półleżąca na fotelu, histerycznie płakała.

Gregoire zrozumiał. Zrozumiał, że Van Coppennolle rzucił się na niego w ataku furji.

Przy pomocy agentów podniósł się z podłogi.
— Niech mu pan wybaczy — szlochała pani Coppennolle — w przedziałach przebieg pan... Mimo woli zdenerwował go pan. Doktor zabronił wszelkiego niepokojenia go.

Gregoire zgryzniętą zębami.

— Zadrżonim na służącą, aby wy prowadziła panów.

— Zbyteczne — przerwał rozwścieczony detektyw — znajdziemy sami drogę! Do widzenia pani. — Odplące ja wam za to! — mruczał schodząc ze schodów.

Nieliczone wprost tłumy publiczności tłoczyły się tego niedzielnego ranka u bram ogrodu zoologicznego. Kordon policyjny pilnował wejść, koło których śpięszący się i ciekawki pchali się jak mgioli, władząc jeden na drugiego, byle przedostać się za bramę. Krzyki, śmiechy i nawoływania strzelały jak raze w ogólnym hałasie i zamieszaniu.

Naprzeciw pawilonu z matpami wznieciona była specjalna trybuna pokryta czerwonym aksamitem, oparta o jej deski z notatnikiem w ręku, reporter Oliwjuż Vieux, aby nie tracić napróżno czasu, interwiewował dyrektora ogrodu zoologicznego.

...Historja najprawdziwsza — mówił dyrektor — a zdarzyła się pięć lat temu w Indjach holenderskich i w swoim czasie narobiła sporo hałasu. Jeden z moich przyjaciół zamieszkały tam od szeregu lat, wychował sobie orangutanga, z którym nie rozstawał się prawie nigdy. Zwiernię rozumiało wszystko, czego

od niego chciano, rozumiało każde skinięcie, mrugnienie, każdy niemal gest. Orangutang przywiązał się ogromnie do swojego pana i był mu wierny i posłuszny jak pies. Pewnego dnia mój przyjaciel ożenił się. Wypadki chodzą po ludziach, prawda? Miał nieostrożność zatrzymać przy sobie małpę, która po jakimś czasie zaczęła być strasznie zazdrosna o jego żonę. Parę razy orangutang dostał porządnie łanie i zdawało się, że wszelka zazdrość wywierała mu z głowy. Cóż się dzieje? Mój przyjaciel, zmuszony do wyjazdu na jakiś tydzień, wyjechał sam. Po tygodniu wraca i zastaje w domu zwłoki swojej żony, znalezione przez służbę w lesie. W wigilję tego dnia orangutang wybit dziurę w ścianie pokoju, gdzie spała jego nieprzyjaciółka, właził tamtydy, rzucił na nią i zawiązawszy ją w kotłdre, wyniósł do lasu... Wyobraź pan sobie, co się tam mogło stać i jaką walkę stoczyły te dwie istoty?...

W jakies pięć dni po tej zbrodni orangutang zaczął krząć koło domu. Mój przyjaciel wołał na niego, wabił go łakociami... wreszcie orangutang wszedł do domu i poszedł za swoim panem do pokoju, w którym rozegrała się okropna scena... Gdy tylko wszedł, przyjaciel mój wybuchnął straszny śmiechem i rzucił

się na zwierzę. Walka była krótką. Chciał sam zgładzić że światła zwierzę, które zamordowało najdroższą mu na świecie istotę. Kiedy słudza wbiegła do pokoju, zastała mego przyjaciela, śmiejącego się wciąż dzikim nieprzytomnym śmiechem.

— Zwać, ował? — Tak jest, Cszala! Zamknięto go w domu warjatów, w którym rok temu umarł.

Zapadło milczenie. — A teraz, aby zmienić bieg pańskich myśli, które zaciemniłem tem ponurem opowiadaniem, powiem panu parę szczegółów o zwierzętach mniej podobnych do człowieka, a więc i mniej złych. Czy wie pan naprzykład, że gdy zmuszeni jesteśmy zaaplikować stoniowi lekarstwo na żołądek, dostajemy od niego więcej tylko dwa litry oleju rybnego?

— Nie? — Serj! Ale coby pan powiedział o sposobie, jakim tam sam skutek osiągamy u antylop?

— No? — Daje się im fankie do palenia.

— Pan chyba ze mnie żartuje, panie dyrektorze? — Ależ bynajmniej.

— Więc czemu się pan śmieje? — Śmieję się, bo sobie przypomniałem, w jaki sposób antylopy pałą fajkę...

— To musi być bardzo skomplikowana historia? — Wcale nie. Cała rzecz w tem, że antylopa nie pali... — Nie rozumiem. Czyżby?... — Właśnie, właśnie... skurcz miśni sprawia, że fajka pali się sama, no i efekt jest piorunujący.

W tej chwili dało się zauważyć jakies poruszenie w tłumie. Reporter pożełnął dyrektora.

— Ależ mówię ci, że jest tutaj — zapewniał ktoś — śliczna kobieta. Co za klejnoty. Doskonała aktorka. Widziałeś ją kiedy na scenie?

Z godnością królowej — tyle razy wcielała ją na scenie — panna Blancillas, otoczona rojem wielbicielei, zajmowała zarezerwowane miejsce na trybunie. Mimo, że obyta z tłumem, była przeciw lukko ośmieszona, widząc tysiące oczu, zwrócone na siebie. Wprawdzie publiczność przyszła nie dla niej, ale w celu obejrzenia swego wspólnego prozaka: człowieka-malpy, jednak w oczekiwaniu widowiska zajmowała się bardzo goraco osobą aktorki.

Reporter zbliżył się do panny Blancillas.

— Wciąż żadnej wiadomości o zaginionym naszymyniku? — Ach, niech mi pan nawet nie wspomina o nim. Jestem strasznie zmartwiona tą stratą.

(d. c. n.)

Skłama jest dewiza: przemysłu i handlu, kto chce więc przyznać jak najliczniejsza klientela, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największe nakłady! — Najtańsze pismoi! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń drobnych poczynają się od 1,50 zł. — Ceny prasy i ogłoszeń na 1 kol. Każda nowa podwójka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Związków Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podążane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Amirki w ogłoszeniach nie upowiadają do sadania swrota gotówki i nie obowiązują Administracja do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile treści i sens nie zostały wypraczone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zarządca nie odpowiada za uszkodzenia o tyle, o ile szerzyła się do władzy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omiski powstałe przez nieuczciwość telefonistów.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Adres: na maszynę złożył w w. własnych nakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.